

## Intencje mszalne w tygodniu 1.10 - 7.10.2018 r.

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	17.00	zm. +Zbigniew Mikosz - intencja od uczestników pogrzebu
Wtorek	17.00	zm. +Zbigniew Mikosz - intencja od Szymona z rodziną
Środa	17.00	zm. +Zbigniew Mikosz - intencja od uczestników pogrzebu
Czwartek	17.00	zm. +Zbigniew Mikosz - od rodziny Drozd i Michalczyk
Piątek	17.00	zm. +Zbigniew Mikosz - intencja od uczestników pogrzebu
Sobota	17.00	zm. +Zbigniew Mikosz - od Róży
Niedziela	8.00	za parafian
Niedziela	10.30	w intencji Karola Wiatra o Boże błogosławieństwo
Niedziela	15.30	w 5 rocznice urodzin Anny

## Ogłoszenia duszpasterskie - 30.10.2018 r.

- Dziś 26 Niedziela zwykła. Kończymy miesiąc wrzesień i rozpoczynamy miesiąc październik, miesiąc szczególnej modlitwy różańcowej w Kościele. Niech nas nie zabraknie na tej modlitwie. Zachęcam do regularnej modlitwy Różańcowej całą parafię i wszystkie rodziny. Omadlamy sprawy naszej wsi i parafii i rekolekcji ewangelizacyjnych zaplanowanych na 2019 rok.
- Miesiąc październik to czas łaski i zrozumienia, ile dobra daje nam w drodze życia i wiary Różaniec. Cieszę się z 3 Róż kobiecych i 2 Róż męskich w naszej parafii. Za tydzień zmiana tajemnic różańcowych.
- W tygodniu Msze Święte i Modlitwa Różańcowa o godzinie 17.00.
- Różaniec jest darem Maryi i daje nam łaskę odpustów...** W tym tygodniu rozpoczniemy Modlitwę Różańcową konkurs różańcowy i układanie puzzli dla dzieci. Zachęcam do wspólnej modlitwy. Modlitwę różańcową poprowadzą; we wtorek ministranci, w środę - lektorzy, w czwartek - schola, w piątek Klasa 3 Gimnazjum, w sobotę - klasa VIII; a w niedzielę o 15.30 - klasa trzecia Szkoły Podstawowej, w tym dniu dla niej kolejne spotkanie formacyjne i poświęcenie różańców wraz z modlitwą.
- W tym tygodniu również pierwszy czwartek, piątek i sobota miesiąca. skorzystajmy z sakramentu spowiedzi. Pilnujmy pierwszych piątków miesiąca.
- Odwiedzę chorych z Najświętszym Sakramentem - w piątek - od godziny 8.00.
- Do sprzątania kościoła i placu przy kościele - na sobotę 6.10. - proszę rodziny; Soliński i Mackoś, bardzo dziękuję rodzinom; Kusiak, Frankiewicz, Longawa, Kopczak za ostatnie odpustowe sprzątnię kościoła i za kwiaty do kościoła.
- Tygodnik „Niedziela” i „Rycerz Niepokalanej” jak zawsze do odebrania dla prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów”. Cieszę się że więcej rodzin zgłosiło się do prenumeraty „Niedzieli”. Jest nas teraz 16 rodzin które są zaprzyjaźnieni z „Niedziela”.



# KRÓLOWA ANIOŁÓW



Parafia Wietrzno św. Michała Archaniola

nr 39/ 30. 09. 2018 r. ( Rok IV ).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18

## Refleksyjne zamyślenia

**Małe okruchy słowa  
z ... Liturgii Słowa.**

**26 Niedziela zwykła.**

„Przybiegł młodzieniec i doniósł Mojżeszowi:

„Eldad i Medad wpadli w obozie  
w uniesienie prorockie”.

Jozue, syn Nuna, który od młodości swojej  
był w służbie Mojżesza, zabrał głos i rzekł:

„Mojżeszu, panie mój, zabroń im”. Ale Mojżesz odparł: „Czyż zazdrosny jesteś o mnie?  
Oby tak cały lud Pana prorokował, oby mu dał Pan swego ducha”...

... z *Księgi Liczb (Lb 11,25-29)*.

Jedną mamy metodę by utrwałać wiarę i życie chrześcijańskie: wytrwałość...  
Tak, to ona jest naszą bezcenną nadzieją, gdy przychodzi czas, by obumrzeć, by z tego, co zniszczalne, powstało niezniszczalne i to co Boże w nas. To wytrwałość podtrzymuje wiarę, jak pisze św. Paweł; „*jak nosiliśmy obraz ziemskiego człowieka, tak też nosić będziemy obraz Człowieka niebieskiego*”... już na zawsze tutaj na ziemi i równocześnie kiedyś w wieczności.

**Ale słyszeć a słuchać, to jednak coś zupełnie innego.** Jak w tej ewangelicznej Jezusowej przypowieści o dwóch braciach, których Ojciec wysłał do pracy w Winnicy. Odmowa nie jest tragedią, jeśli jest daniem sobie chwili do namysłu...  
Najgorzej zaś łudzić się, że potakiwanie wystarczy gdy nie idzie za tym czyn. Tak, taki czyn wiary to właściwa droga dla naszych czasów, z czynu rodzi się Boże spojrzenie na drugiego człowieka. I nie tylko na drugiego, ale i na siebie samego. Weźmijmy swoje różance - czyn modlitwy i miłości - na nowy miesiąc, a wówczas rozpocznie się w nas, w naszym wnętrzu, ten mały Boży cud. Modlitwa ocala.  
x. Ireneusz Wójcik - proboszcz.



**Październik**  
*miesiącem różańca*

## Na drogach modlitwy, wiary i życia duchowego. Więcej być niż mieć...

### Grzechy języka. Cz.1.

Słowo to potężny oręż. Można nim wygrywać nawet wielorakie bitwy, można nim budować, ale można też burzyć i niszczyć...

Czasem łatwo nam przychodzi osądzanie innych. „Nie zabijaj brata zwadą, ręką, kaźnią, ani radą” - tak nam przypomina autor średniowiecznego, wierszowanego przekładu Dekalogu. „Nie osądzaj nikogo, dopóki nie staniesz przy jego kowadle i nie popracujesz jego młotem”. Dostyc znana



jest - chyba i nam - ta opowieść, jak to św. Filip Nereusz hrabinie, która nie mogła sobie poradzić z grzechami języka, polecił za pokutę rozrzucić na wietrze po Rzymie worek pierza z kury. Po jakimś czasie dama przyszła znowu z tym samym wyznaniem. Święty zadał jej wtedy odwrotną pokutę: miała zebrać rozrzucone wcześniej przez siebie pióra. Kronikarze odnotowali, że penitentka zrozumiała całą naukę. Grzechy języka, nadmiar bezużytecznych słów, które nie wnoszą do życia niczego konstruktywnego – to plaga i zhora naszych czasów. Człowiek oglądający telewizję, czytający gazety, korzystający z Internetu, czy z portali społecznościowych (itp.) w ciągu jednego dnia przyjmuje i absorbuje tak wiele informacji, że czasem się w nich gubi. Język został wprzężony w tryby społecznej maszyny. Jesteśmy dziś bombardowani informacjami, fake newsami, zarzucani spamem internetowym. **Dochodzi do tego oderwanie od prawdy słowa, które traci swoje znaczenie i rozmywanie świata wartości.** Konsekwencje takiego oto procesu są katastrofalne! Dziś w mediach i reklamie zatracą się także poczucie odpowiedzialności, nie dostrzegamy również relacji, które zachodzą między wypowiedzianymi słowami a skutkami, jakie te słowa mogą wywołać (?). Widać to na portalach społecznościowych, ale też w codziennych realiach naszej egzystencji. Zanik słuchania, zrozumienia, kłamstwa, nadinterpretacja, agresja słowna, plotka, oszczerstwo, pomówienie, łatwość oceniania – tak, to stali „bywalcy naszych domów”, to również „współbiedniacy” dla wielu spotkań towarzyskich, i „wypełniacze” czasu! Opary niezadowolenia i szemrania szczerze wypełniają pomieszczenia w urzędach, miejscach pracy i szkołach. I z tego rodzi się narzekanie na wszystko: rząd, politykę, lekarzy, Kościół, policję, męża, żonę, ciekawską teściową, złośliwego sąsiada, księdza, szefa w pracy, pogodę i drogie leki w aptece. Ulubionym tematem rozmów jest smaganie słowem innych ludzi, pokazywanie ich wad i niedoskonałości. Stąd już tylko krok do popadnięcia w podejrzliwość, gorycz, i smutek, które zabierają radość życia i wypalają relacje. Jak zatem dojrzeć ten inny świat, ten Boży świat ? Czy jest jakaś inna droga ?

(cdn.)

## Popatrzmy z wiarą... Czy poznajecie ?



### Kontemplacja - czyli patrzenie z Miłością. Jestem potrzebny. Cześć 3.

By pomagać, trzeba zobaczyć i oswoić swoje miejsce codziennego posługiwania. Warto szanować własną pracę i doceniać podejmowany wysiłek swój, ale i innych ludzi. **To, co robimy dla innych, ma głęboki sens. Ma wielki sens.** Rodzina jest dla każdego z nas szczególnie i bardzo ważną przestrzenią, w której dajemy siebie innym i uczymy się codziennej Miłości. To ci, którzy są najbliższymi najbardziej potrzebują doświadczać naszej dobroci, otwartego serca, bezinteresowności.

**By pomóc, trzeba zobaczyć i usłyszeć drugiego człowieka takim, jakim jest.**

Wcześniej jednak, choć może zabrzmieć to dziwnie, warto przyjrzeć się samemu sobie. Co to znaczy? To znaczy należy kochać siebie, szanować, nie spychać się na boczne tory, ale i nie eksponować tylko siebie (!). Wspieranie innych to wysiłek i również trud, to dar ofiarowany w wolności, dobrowolnie i bezinteresownie. **Taki bezinteresowny dar porusza serca.** Czasem obserwujemy i my sami osoby, które poświęcają się dla innych, np. dla własnej rodziny, jednak nie ma w tym wolnego wyboru, decyzji, a jest głęboko skrywany lęk. Często te osoby żyją życiem swoich najbliższych, ale boją się doświadczyć siebie samych. Mogą one jawnie lub skrycie oskarżać bliskie osoby o brak przestrzeni na własny rozwój, brak czasu, brak środków. Nie tędy prowadzi droga. **Zatroszczmy się o siebie i dawajmy, dawajmy, dawajmy. Bądźmy szczęśliwi i ofiarowujmy to szczęście innym.** Nauczmy nasze dzieci i wnuki, młodzież jak dbać o siebie, jak szanować siebie i innych.

To jest serce Ewangelii dane nam i zadane. (cdn.)